

## Wojewoda mówi: sprawdzam! I kontroluje śmieci w lubuskich gminach



**Trójka z plusem - na tyle wojewoda Jerzy Ostrouch ocenia start rewolucji śmieciowej w Lubuskiem. Od wtorku rozpoczęły się kontrole, jak gminy radzą sobie z wprowadzaniem ustawy.**

- Śmiem twierdzić, że proces wdrażania ustawy w województwie przebiega prawidłowo - zakomunikował oficjalnie wojewoda Jerzy Ostrouch. - Nie mówię, że jest idealnie, a ustawa jest realizowana w pełni. Najważniejszą sprawą do tej pory było zapewnienie skutecznego wywożenia śmieci powstających w gospodarstwach domowych. I ta część operacji się udało. Oceniam je na plus dostateczny - dodaje.

Przypomina jednak, że przed nami sama istota śmieciowej rewolucji, czyli zadbanie o efekt ekologiczny: segregację, utylizację, przetwarzanie czy odpowiednie składowanie odpadów.

Dlatego będą prowadzone kontrole, jak wygląda wdrażanie ustawy w gminach.

- Zaczęliśmy we wtorek od dwóch największych miast. W Gorzowie spotkaliśmy się z prezydentem, który jest też przewodniczącym Związku Celowego Gmin MG-6 i ustaliliśmy zakres i harmonogram kontroli. I po kolei będziemy sprawdzać wszystkie punkty, które gminy były zobowiązane realizować. To samo zamierzamy zrobić w [Zielonej Górze](#). Tam wiceprezydent Krzysztof Kaliszuk dotąd nie znalazł dla nas czasu, a chce osobiście przekazać nam informacje. dlatego umówiliśmy się na 23 lipca. Do tego czasu będziemy więc działać w innych gminach - informuje Małgorzata Szablowska, wojewódzki inspektor ochrony środowiska.

Ani Gorzów, ani [Zielona Góra](#) nie przeprowadziły jeszcze [przetargu](#). Gorzów nie zdążył i za zgodą wojewody zawarł porozumienia z dotychczasowymi firmami wywozującymi śmieci, a przetarg powinien się rozstrzygnąć do końca wakacji.

Zielona Góra w ogóle nie zamierza ogłaszać przetargu, bo ma własną firmę komunalną, która może się tym zająć.

- Władze miasta inaczej zinterpretowały ustawę, trzeba też powiedzieć, że radni Zielonej Góry nie uchwalili też regulaminu czystości i porządku w mieście. Jest więc spór prawny i on będzie rozstrzygany przez powołane do tego instytucje. Cieszę się natomiast, że ten spór prawny nie spowodował problemów z wywozem śmieci i dyskomfortu dla mieszkańców. Najważniejsze, że śmieci są wywożone - mówi Jerzy Ostrouch.

Jak to wygląda w całym województwie? Na samodzielne prowadzenie gospodarki odpadami zdecydowało się 50 lubuskich gmin, natomiast 33 gminy utworzyły pięć związków, które wspólnie zajmą się swoimi śmieciami.

Mamy więc Związek Celowy Gmin MG6, w którego skład wchodzi Gorzów (podzielony na dwa sektory wywozu odpadów) i Bogdaniec, Deszczno, Kłodawa, Lubiszyn, Santok.

Istnieją też: Celowy Związek Gmin SGO5 (Dobiegiew, Drezdenko, Stare Kurowo, Strzelce Krajeńskie, Zwierzyn), - Międzygminny Związek Gospodarki Odpadami Komunalnymi Odra-Nysa-Bóbr (Krosno Odrzańskie, Bobrowice, Bytnica, Gubin, Maszewo), Związek Międzygminny Eko-Przyszłość (Nowa Sól - Miasto, Siedlisko, Bytom Odrzański, Kolsko, Gmina Nowa Sól, Nowe Miasteczko, Kożuchów, Otyń, Kargowa, Bojadła, Szlichtyngowa, Sława, Wschowa), Zielonogórski Związek Gmin (Zielona Góra Miasto, Zielona Góra Gmina, Czerwieńsk, Świdnica).

W 79 gminach już przeprowadzono [przetargi](#) (to 50 gmin i cztery związki), a w 71 gminach podpisano umowy na wywóz odpadów. W ogóle nie przygotował przetargu Zielonogórski Związek Gmin, bo zarząd zawarł umowę z Zakładem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Zielonej Górze na świadczenie usług.

Natomiast w trakcie ogłaszania [przetargów](#) jest osiem gmin, w tym Gorzów na dwa miejskie sektory.

Tekst pochodzi z portalu Gazeta.pl - [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl) © Agora SA